

Prof. Krzysztof Kazmierczuk, Centrum Nowych Technologii

Jako kierownik zespołu w Centrum Nowych Technologii (CeNT) UW z niesmakiem przyjmuję eskalację konfliktu dotyczącego ReMedy. Wciągane są w niego wielkie autorytety nieświadome, że problem spowodowany jest prawdopodobnie niewłaściwym zarządzaniem projektem. Istotne są następujące fakty:

1. Prof. Agnieszka Chacińska jest byłym Dyrektorem CeNT UW (2017-2019). Jednostkę prowadziła tak, jakby była ona tożsama z ReMedy. Skład Rady Naukowej CeNT pokrywał się w 100 procentach z Radą Naukową ReMedy. Naukowcy, którzy od lat przyczyniali się do sukcesu CeNT byli zniechęceni do pracy np. zmuszano ich do przejścia na samofinansowanie z grantów, ograniczano dostęp do aparatury etc. Środki pochodzące z dotacji dla CeNT UW (BST) były w większości wydatkowane na wyposażenie laboratorium prof. Chacińskiej, mimo, że stanowiło ono zaledwie jeden z ok. 30 zespołów.
2. "Podwójna" Rada Naukowa CeNT/ReMedy nie wywiązywała się ze swoich obowiązków, nie odbywając zebrań dwa razy w roku. Wynikały z tego konkretne problemy dla kadr CeNT UW - brak ewaluacji, a w związku z tym brak właściwego przedłużania umów o pracę. Umowy profesorów były "sztukowane" z kilkumiesięcznych kontraktów lub w ogóle nie przedłużane. Problem istnienia "podwójnej" Rady i konfliktu interesów polegającego na łączeniu funkcji kierowniczych w ReMedy i CeNT został zgłoszony do Komisji ds. Etyki Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. Rektor UW jest w posiadaniu opinii KE FNP i przypuszczam, że był to jeden z powodów rozdzielnia tych funkcji, tj. rezygnacji prof. Chacińskiej.
3. Wymierne osiągnięcia naukowe ReMedy wg standardów MNiSW pozostają poniżej średniej osiągnięć pracowników CeNT UW. Nawet po tym, jak prof. Chacińska skłoniła do odejścia szereg najlepszych naukowców pracujących w CeNT.
4. Profesor Chacińska, już po ustąpieniu ze stanowiska Dyrektora CeNT UW:
 - krytykowała publicznie interdyscyplinarność instytutu, mimo, że to ona przyczyniła się do sukcesu CeNT (<https://forumakademickie.pl/wp-content/uploads/2019/04/Podsumowanie-Chacinska-18.04.19.pdf>)
 - w tym samym liście obarczała Kanclerza UW odpowiedzialnością za wysokie koszty utrzymania budynku. Faktycznie, bilans finansowy CeNT w latach 2017-2019 bardzo się pogorszył, jednak po ustąpieniu prof. Chacińskiej i przeprowadzonych reformach administracji i systemu zamówień nastąpiła znaczna poprawa.
 - skłoniła grupę naukowców do napisania listu, w którym obwiniano poprzedniego Dyrektora CeNT, prof. Węgleńskiego o chaotyczny rozwój jednostki (<https://forumakademickie.pl/news/list-otwarty-w-sprawie-centrum-nowych-technologii-uw/>). Był to przykład podobnej manipulacji jak ta, z którą mamy obecnie do czynienia. Twierdzą, że podpisujący nie wiedzieli nic o tym, jaką jednostką był CeNT w latach 2012-2016 i jak był prowadzony. Treść listu stała w sprzeczności z doświadczeniami wielu pracowników CeNT i wymiernymi efektami jego funkcjonowania (ogromna skuteczność w pozyskiwaniu grantów).

Nie wiem, czy do zarządzania projektem ReMedy prof. Chacińska podchodzi podobnie jak do zarządzania CeNT. Wiem natomiast, że jej życzeniem było opuścić UW wraz z ReMedy. Prawdopodobnie zrozumiała, że nie potrafi prowadzić swojego zespołu nie korzystając z benefitów jakie przynosiło łączenie posady Dyrektora CeNT i Dyrektora ReMedy. Z punktu widzenia CeNT, zastąpienie ReMedy kilkoma nowymi zespołami byłoby bardzo korzystne. Im szybciej się to stanie tym lepiej. Zresztą, kierownicy zespołów którym Dyktor Chacińska skutecznie obrzydzała pracę nie mieli tak długiego czasu na przenosiny poza CeNT. Niektórzy musieli zaczynać budowanie grupy całkowicie od nowa w innych jednostkach.

Wbrew pozorom, nie jest to konflikt autorytarnego Rektora z niewinnie skrzywdzoną gwiazdą nauki. Jest on raczej konfliktem skrupulatnego menadżera z rozgoryczoną byłą Dyrektorką, która chciałaby (dalej) zarządzać projektem w sposób pozbawiony właściwej kontroli Uniwersytetu. Prof. Chacińska udowodniła w przeszłości, że nie radzi sobie z zarządzaniem jednostką. Popierający ją Nobliści mogą nie mieć pełnej wiedzy na temat takich "szczegółów". Myślę, że należy jak najszybciej umożliwić prof. Chacińskiej pełną niezależność w ramach PAN, jeśli Akademia chce ponieść takie ryzyko. Formalnie jest to możliwe jedynie, jeśli projekt zostanie przeniesiony przed jego półmetkiem. A zatem jest to sprawa, którą załatwić może jedynie obecnie urzędujący Rektor.